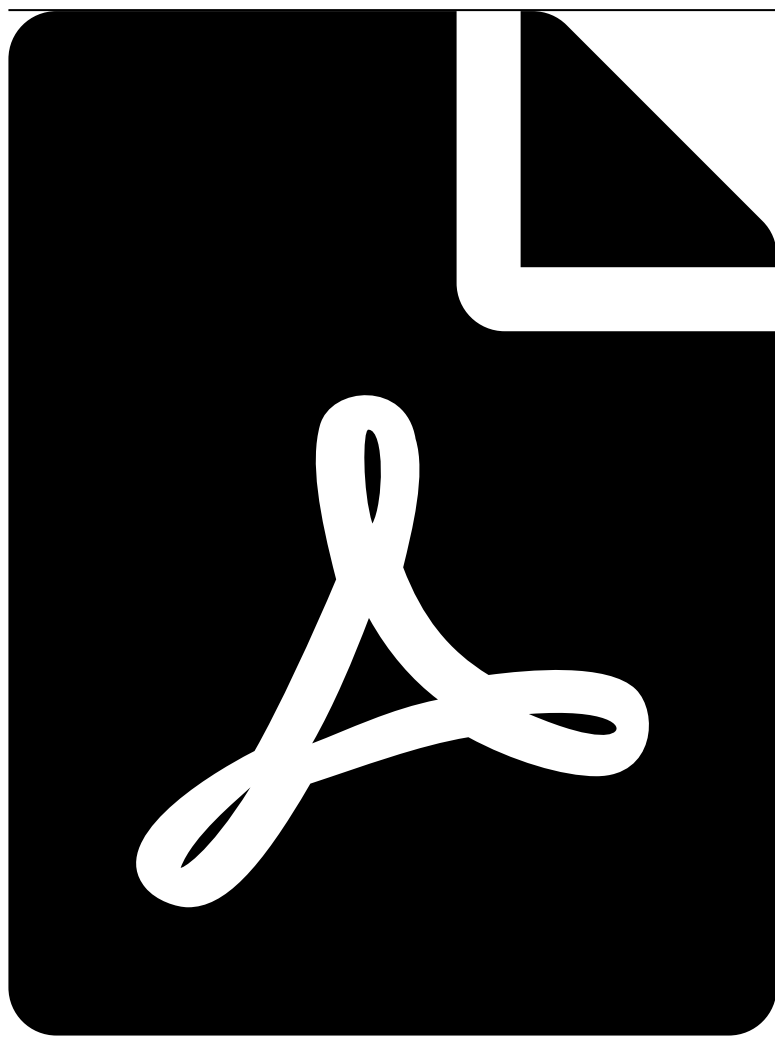


IX 2023 – Korekta województw

Autorem raportu pt. „**Korekta układu województw – ku równowadze rozwoju**” jest **dr Łukasz Zaborowski**, ekspert IS ds. rozwoju regionalnego i polityki przestrzennej.

Obecny układ województw nie jest wynikiem żadnej spójnej koncepcji, lecz **przypadkową hybrydą**. Powstała ona w wyniku rozszerzenia modelu województw „dużych” o kilka „średnich”. Wskutek zakulisowych targów politycznych niektóre ośrodki zachowały regionalną samodzielność, a inne ją utraciły. W „dodatkowych” województwach rangę miast wojewódzkich **utrzymały Kielce i Opole, Gorzów i Zielona Góra. Utraciły ją między innymi Częstochowa, Kalisz, Koszalin, Radom i Tarnów**, choć mają nie mniejsze znaczenie w sieci osadniczej kraju. Takie nierówne traktowanie budzi poczucie

krzywdy w kilku pominiętych ośrodkach. **Zdaniem autora raportu** zniesienie tych niekonsekwencji jest **wymogiem sprawiedliwości**. Wzajemnie podobne ośrodki i regiony powinny mieć równy status w strukturze państwa.

Opracowanie zawiera:

- wyjaśnienie, jakie znaczenie ma województwo, jak również status miasta wojewódzkiego, w polityce rozwoju;
- uzasadnienie potrzeby korekty układu obecnych województw;
- przedstawienie czterech wariantów korekty;
- obszerny przegląd piśmiennictwa przedmiotu od czasu ostatniej reformy.

Wśród założeń proponowanej korekty podziału terytorialnego wymienić należy przede wszystkim: powściągliwość i ewolucyjność zmian; dążenie do równowagi wielkościowej; łączenie regionów na zasadzie wspólnoty interesów, a nie podległości funkcjonalnej; przywrócenie jedności średnich regionów obecnie rozciętych granicami; rozszerzenie modelu dwubiegunowego i wewnętrzna policentryczność województw; zachowanie spójności historyczno-kulturowej i odpowiednia korekta nazewnictwa.

Ważne miejsce w koncepcji zajmuje idea województwa policentrycznego. Wychodzi ona od stosowanego obecnie modelu dwubiegunowego. Istnienie dwóch równorzędnych ośrodków władzy zapobiega niekorzystnej dychotomii centrum/prowincja. Kolejnym krokiem jest postrzeganie województwa jako zespołu kilku regionów, dla których samorząd wojewódzki może prowadzić względnie samodzielne polityki w zakresie rozwoju, budowy marki i promocji, ochrony dziedzictwa oraz edukacji regionalnej. Wprowadzenie modelu policentrycznego jest alternatywą dla wyodrębniania nowych małych województw.

Koncepcja reformy przedstawiona jest w czterech wariantach, bez wskazania jednego optymalnego.

Wariant I „minimalny” to powściągliwa korekta obecnego stanu rzeczy. Nie powstają w nim nowe jednostki. Ma miejsce ograniczenie rozległości województw

największych na rzecz mniejszych.

Wariant II „umiarkowany” przewiduje uzupełnienie układu o województwa „jednoznacznie brakujące” w świetle standardów obecnego podziału.

Wariant III „równoważący” to dalej idące ograniczenie województw ośrodków metropolitalnych na rzecz wieloośrodkowych województw „pozametropolitalnych”. Innowacyjny **wariant IV „makroregionalny”** stanowi powrót do koncepcji dużych województw, opartych o wielkoskalowe układy osadnicze, w szczególności ośrodki metropolitalne. Jednak – w celu utrzymania równowagi sił – w tym wariantcie największe ośrodki zostają pozbawione funkcji administracyjnych szczebla wojewódzkiego.

Dr Łukasz Zaborowski podkreśla, że: „Szczególne więzi wytworzone w obrębie istniejących jednostek administracyjnych mają charakter urzędniczo-polityczny. To setki stanowisk w urzędach szczebla wojewódzkiego. To złożony układ wzajemnych zależności – formalnej podległości służbowej lub nieformalnych zobowiązań. Układ taki silnie spaja każde województwo i oczywiście będzie przeciwdziałał „naruszeniu” jego granic bądź tylko rozproszeniu ośrodka władzy. Co więcej, każda centrala znajdzie popleczników w samorządach i instytucjach lokalnych, formalnie niezależnych, faktycznie uzależnionych finansowo i personalnie. Tworzy to pozór „powszechnego zadowolenia” z istniejącego układu, a zwolenników jego korekty ustawia w pozycji niebezpiecznych wywrotowców”.

